

ŁÓDZKI EXPRESS

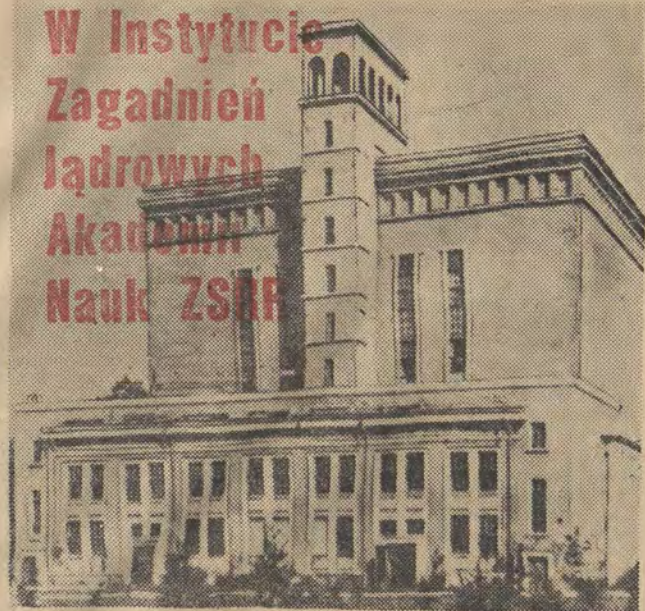
ilustrowany

Rok III

Łódź, 4 i 5 września 1955 r.

Nr 212 (625)

**W Instytucie
Zagadnień
Jądrowych
Akademii
Nauk ZSRR**



W tym gmachu mieści się Instytut Zagadnień Jądrowych Akademii Nauk ZSRR. Tu znajduje się synchrocyklotron. Fot. — CAP

Prasa japońska rozczerwona wynikami rokowań min. Szigemitsu w Waszyngtonie

PEKIN (PAP). Jak podaje japońska agencja „Kiodo Cusin”, prasa japońska jest na ogół rozczarowana wynikami rokowań japońsko-amerykańskich w Waszyngtonie. Dzienniki stwierdzają, że Stany Zjednoczone „nie poszły na żadne ustępstwa wobec Japonii”.

Dziennik „Jomiuri” pisze, że chociaż po przeczytaniu opublikowanego po zakończeniu rokowań wspólnego komunikatu odnieść można wrażenie, iż zostały one uwieńczone sukcesem, jednakże radość z tego powodu byłaby przedwczesna, ponieważ wszystkie główne punkty porozumienia uwarunkowane są różnymi klauzulami.

Rozgłoszenia japońska donosi, że zarówno Lewicowa Japońska Partia Socjalistyczna jak i prawicowa krytykują wyniki rokowań japońsko-amerykańskich. Przedstawiciele Lewicowej Partii Socjalistycznej oświadczają, że mimo iż po konferencji genewskiej świat zmierza do osłabienia napięcia międzynarodowego, podczas rokowań japońsko-amerykańskich mówiono o zwiększeniu liczebności sił zbrojnych Japonii.

LONDYN (PAP). Jak donosi Agencja Reutersa, japońskie kółka polityczne zaznaczają, że w czasie rokowań w Waszyngtonie minister spraw zagranicznych Japonii Szigemitsu nie uzyskał zgody na zrewidowanie japońsko-amerykańskiego „paktu bezpieczeństwa” oraz że „nie zdołał on wywalczyć równych praw ze Stanami Zjednoczonymi w ramach tego paktu, ani też zredukowania liczebności stacjonujących w Japonii wojsk amerykańskich”.

Z obrad VI sesji

Komisji Ekonomicznej ONZ

Polska dąży do rozszerzenia stosunków handlowych z Ameryką Łacińską

NOWY JORK (PAP). Jak donosi dziennik argentyński „La Nación”, na VI sesji Komisji Gospodarczej ONZ do Spraw Ameryki Łacińskiej, obradującej w Bogocie (Kolumbia), przemawiali delegaci Czechosłowacji i Polski, którzy biorą udział w obradach sesji w charakterze obserwatorów. Wypowiedzieli się oni za rozszerzeniem handlu z krajami Ameryki Łacińskiej. Mówcy podkreślili, że kraje Ameryki Łacińskiej znajdują w Czechosłowacji i w Polsce stały rynek.

Delegat Polski Kott zaznaczył, że Polska jest zainteresowana w rozszerzeniu stosunków handlowych z Ameryką Łacińską na zasadach wzajemnych korzyści. Wymienił on listę towarów, które Polska może eksportować do krajów Ameryki Łacińskiej. Na liście tej poważną pozycję zajmują różnego rodzaju maszyny,



A oto stół rozdzielczy synchrocyklotronu.

Fot. — CAP



Hala z aparaturami doświadczalnymi do badań jądrowych.

Fot. — CAP

Radzieccy pracownicy budownictwa mieszkaniowego zaproszeni do USA

NOWY JORK (PAP). Amerykańskie Krajowe Stowarzyszenie Budownictwa Mieszkaniowego go zwróciło się za pośrednictwem ambasady ZSRR w Waszyngtonie do rządu radzieckiego z propozycją, aby w październiku br. przybyła do USA grupa pracowników radzieckiego budownictwa mieszkaniowego w celu zapoznania się z amerykańską techniką budowy mieszkań.

Stowarzyszenie proponuje, aby delegacja radziecka składała się z 6 osób i przybyła do Waszyngtonu 3 października br., tj. w dniu uroczystego otwarcia nowego osiedla mieszkaniowego w stolicy USA, zbudowanego przez stowarzyszenie. Delegacja radziecka zwiedziłaby następnie szereg miast amerykańskich.

W piśmie do ambasady ZSRR w Waszyngtonie zaaprobowanym przez Departament Stanu USA, Krajowe Stowarzyszenie Budownictwa Mieszkaniowego stwierdza m. in.:

„Przedstawiciele naszego przemysłu uważają od dawna, że swobodna wymiana myśli i informacji między narodami jest najlepszym sposobem osiągnięcia wzajemnego porozumienia i zawarcia przyjaźni.

W czasie wizyty umożliwilibyśmy delegacji radzieckiej zapoznanie się z nowymi budowlanymi domami wszelkich typów oraz z metodami projektowania i budownictwa stosowanymi w naszym kraju. Budownictwo amerykańskie z zadowoleniem powitałoby możliwość przedyskutowania z Waszymi rodakami naszych metod i techniki pracy.

Ponadto chętnie pokażemy Waszej delegacji działalność naszego przemysłu drzewnego, cementowego itp. oraz fabryki produkujące domy składane”.



DELHI. — Jak donosi Agencja PTI, rząd stanu Madhya Pradesh dokonał nacjonalizacji środków transportowych i przejął dwa prywatne towarzystwa transportowe.

TAIPEH. — Padające ostatnio na Tajwanie ulewne deszcze spowodowały powódź, która pozbawiła dachu nad głową 4.000 rodzin. Powódź przerwała komunikację kolejową w kilkudziesięciu miejscach. Znaczne obszary podwodniowego Tajwanu znajdują się pod wodą. W węższych wodach rzek zginęło 13 osób.

WIEDEN. — Agencja France Presse opisuje niecodzienny wypadek, jaki wydarzył się na granicy austriacko-jugosłowiańskiej.

Kobietom peruwiańskim przyznano prawa wyborcze

NOWY JORK (PAP). — Korespondent Agencji Associated Press donosi z Limy (stolica Peru), że 1 bm. Wyższa Izba Kongresu Republiki Peruwiańskiej zatwierdziła projekt ustawy o przyznaniu kobietom praw wyborczych na równi z mężczyznami. Zgodnie z nową ustawą, prawo uczestniczenia w wyborach do Kongresu przysługuje kobietom — męzłom, które ukończyły 18 lat, zaś niezameżnię od 21 lat.

Nasz wkład w dzieło utrwalenia

odprężenia międzynarodowego

RZĄD POLSKI postanowił zmniejszyć SIŁY ZBROJNE o 47 tysięcy żołnierzy i oficerów

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na posiedzeniu w dniu 3 września 1955 r. powziął następującą uchwałę:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, biorąc pod uwagę postęp osiągnięty w odprężeniu w sytuacji międzynarodowej dzięki genewskiej konferencji szefów czterech rządów oraz pragnąc wnieść realny wkład Polski do wysiłków czynionych w dziedzinie rozbrojenia, postanawia zmniejszyć do dnia 20 grudnia 1955 r. liczebność sił zbrojnych PRL o 47 tys. żołnierzy i oficerów.

Młodzież polska wyjeżdża na studia za granicę

WARSZAWA (PAP). — Podobnie jak w latach ubiegłych, na studia wyższe za granicę wyjechały ostatnio grupy młodzieży polskiej. W bież. roku studenci polscy kształcić się będą na uczelniach wyższych w Bułgarii, Chinach, Czechosłowacji, NRD, na Węgrzech i w Związku Radzieckim.

Do Polski przyjechali natomiast studenci z Bułgarii, Korei, Węgier i Wietnamu. Spodziewany jest jeszcze przyjazd grup młodzieży z Albanii, Czechosłowacji, Chin, NRD i Rumunii.



DELHI. — Jak donosi Agencja PTI, rząd stanu Madhya Pradesh dokonał nacjonalizacji środków transportowych i przejął dwa prywatne towarzystwa transportowe.

TAIPEH. — Padające ostatnio na Tajwanie ulewne deszcze spowodowały powódź, która pozbawiła dachu nad głową 4.000 rodzin. Powódź przerwała komunikację kolejową w kilkudziesięciu miejscach. Znaczne obszary podwodniowego Tajwanu znajdują się pod wodą. W węższych wodach rzek zginęło 13 osób.

WIEDEN. — Agencja France Presse opisuje niecodzienny wypadek, jaki wydarzył się na granicy austriacko-jugosłowiańskiej.

W imieniu rządu i narodu polskiego przekazuje władzom i wszystkim narodom Jugosławii serdeczne, braterskie pozdrowienia.

W imieniu rządu i narodu polskiego przekazuje władzom i wszystkim narodom Jugosławii serdeczne, braterskie pozdrowienia.

W imieniu rządu i narodu polskiego przekazuje władzom i wszystkim narodom Jugosławii serdeczne, braterskie pozdrowienia.

W imieniu rządu i narodu polskiego przekazuje władzom i wszystkim narodom Jugosławii serdeczne, braterskie pozdrowienia.

W imieniu rządu i narodu polskiego przekazuje władzom i wszystkim narodom Jugosławii serdeczne, braterskie pozdrowienia.

O możliwościach rozwoju rolnictwa dyskutuje na licznych zebraniach aktyw wiejski

W całym kraju odbywają się obecnie zebrania otwarte organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu materiałów IV Plenum KC PZPR. Na zebraniach tych członkowie partii i bezpartyjni żywo dyskutują nad materiałami do projektu uchwały w sprawie opracowania pięcioletniego planu rozwoju rolnictwa i wysuwają wiele cennych i trafnych wniosków, których wprowadzenie w życie może przyczynić się do podniesienia na wyższy poziom produkcji rolnej i hodowlanej terenu.

W województwie łódzkim zebraniach takich do 31 sierpnia odbyło się już ok. 500, w tym większość w gromadzkich organizacjach partyjnych. Odbyły się także powiatowe i miejskie narady z aktywnym udziałem w nich partyjnym i gospodarczym oraz powiatowe odprawy sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, na których omawiano zadania w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej, wypływające z wytycznych IV Plenum KC dla danego powiatu.

Wnioski zgłaszane na naradach świadczą o tym, że w każdym powiecie, w każdej gromadzie, a nawet wsi istnieją jeszcze ogromne, częstokroć nie wykorzystane rezerwy i możliwości dalszego rozwoju rolnictwa. Oto np. na naradzie powiatowej w Łęczycy zebrani doszli do wniosku, że w pow. łęczyckim są możliwości zwiększenia arealu uprawy kukurydzy do 2 tys. ha, zaś obszar zasiewu poplonów do 18 tys. ha. Konieczne jest jak najszybsze zagospodarowanie ponad 1.200 ha łąk i pastwisk.

Szczególnie ciekawe wnioski zgłaszają uczestnicy zebrani otwartych na wsi. Oto np. na zebraniu w Rzęczy (pow. Rawa) Jerzy Wilkoński — przewodniczący Gromadzkiej RN — wysunął ciekawy wniosek, by przy gromadzkich RN znajdował się jeden etatowy agronom, który mógłby w porę udzielać fachowej pomocy rolnikom. Jest to osiągalne przez zmniejszenie ilości pracowników biurowych w PZR i WZR, gdzie wielu fachowców zajmuje się papierkową robotą, zamiast spełniać swoje właściwe zadania. Podobne wnioski padły także i na innych zebraniach gromadzkich.

Jedną z przyczyn niskiego jeszcze poziomu hodowli jest częstokroć brak materiałów na budowę chlewni czy oboj. Ciekawy wniosek zgłosił w tym względzie ob. Szewczyk na zebraniu gromadzkim w Zapolicach (pow. Sieradz). Oto na terenie gromady znajdują się bogate, nie wykorzystane, złoża gliny. Zorganizowanie zespołowego polowego wypalania cegieł zlikwidowałoby problem braku materiałów budowlanych.

Podobne wnioski zgłaszali chłopcy na zebraniach w pow. łaskim.

(g)



Polska prowadzi w trójmecz lekkoatletycznym CSR - Rumunia - Polska

Po pierwszym dniu trójmecz lekkoatletyczny CSR — Rumunia — Polska, który rozpoczął się w sobotę w Krakowie, prowadzi Polska 125 pkt. przed CSR 118 pkt. i Rumunią 88 pkt.

W konkurencji juniorów na pierwszym miejscu znajduje się CSR — 75 pkt. przed Polską 71 pkt. i Rumunią 53 pkt., a w konkurencji juniorek — Polska 54 pkt. przed CSR 43 pkt. i Rumunią — 35 pkt.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano 15 konkurencji. Ustanowiono 5 rekordów Polski juniorów oraz po cztery CSR i Rumunii.

Na listę nowych rekordzistów Polski wpisali się: Król 110 ppł. — 14,6, Kowalczyk 800 m — 1.53,4, sztafeta 4x100 Żurkowski, Szczepański, Woźniak, Bożek — 42,2. Wojtaszek oszczep — 48,83 oraz Lubojański 1.000 m z przeszkodami — 2,44,2.

Sparta (W-a) i Budowlani (Opole) wygrywają w II lidze

W rozegranych w sobotę meczach o mistrzostwo II Ligi Sparta (Warszawa) pokonała Cracovię 1:0 i Budowlani (Opole) Górnika (Bytom) też 1:0.

Huzia na wilki!

A więc jedziemy! Na polowanie! I to nie byle jakie, „szaraczkowe”, a na wilki! Oni z fuzjami, fladrami, longami, strutem i czort tam wie z czym jeszcze, a ja? Cóż ja? z moim „Kodakiem — Rettinga”, ołówkiem i notesem. W Radomszczańskie.

Dranie z tych wilków nie-małe. Nietak dawno, w Dud-



— Najmońniej przepraszam, nie wiedziałem, że pan jeszcze nie skończył pracy!

kach, zagryzły na skraju lasu aż sześć owiec. W samo południe, kiedy zwykły spać po nocnych łowach i wyżer- ce! A mają jeszcze sporo po dobnym grzechów na swym wilczym sumieniu. I jak tu nie ukarać bezczelnych be- stii?

A zatem do dzieła!

O powodzeniu decydują przygotowania: przed bitwą dowódca długo studiuję mapę. Tutaj też się znalazł „general” — komisarz do spraw wilczych, Świętorzec- ki. A więc radźmy. Jast i mapa nadlesnictwa w Gi- dach.

— Kolego leśniczy, gdyby pan był wilkiem, w którym miejscu chciałby się pan ukryć przed myśliwym?

Kolego leśniczy podrapał się w głowę i, wczuwając się w wilczą niedolę, zakreślił prostokąt na mapie. Tu ma być to najbezpieczniej-

sze miejsce. A więc krótka odprawa, podział ról i — „Jadziem, panie Zielonka” w to miejsce!

Zaskoczył gada, nie pło- szyć przedwcześnie, a jak się pokaże — bić jak w kaczy kuper! Oto, cała strategia.

Rozciągnięci gęsiego, pod- chodzą pod las myśliwi i na- ganiacze. Pogotowie „wojen- ne” obowiązuje — cisza jak „maknem” zasiał, rozmawiać tylko szeptem, nie palić. Bo wilki to stworzenia bardzo sprytne, chytne i ostrożne. Ale przy tym wszystkim — i trochę głupie. A dowodzą tego fladry.

Fladry, widzicie, to zwykłe czerwone wstążki, dość sze- rokokie i długie, zawieszane w krótkich odstępach na sznu- rzach. Tymi to fladrami opasu- je się („fladruje”) dwa prze- ciwległe boki lasu. Od trze- ciejszej strony idzie nagonka, a na przeciwnym brzegu lasu stoją myśliwi. I przez te

właśnie fladry, poruszane lekkim wietrzykiem, wilk nie odważy się przejść. Ba, zdarzało się, że robił nawet pod nimi podkop, żeby się wydostać z matni. Na skok przez te cudaczne wstążki jednak się nie zdobywał.

Wiszą więc już fladry, gdzie miały wisieć, a my — idziemy na stanowiska. Na- gonka w swoją stronę, myśli- wi w swoją. Ja oczywiście z tymi ostatnimi. Muszę prze- cież złapać wilka w obiek- tyw. Zarzucam rozważania na temat, czy go „pstryknąć” przed strzałem czy też po — bo oto myśliwi już się usta- wiają co kilkadziesiąt me- trów.

Przy którym z nich pozo- stać? Każdy wygląda na „wybornego strzelca od uro- dzenia”, ale... o ile przez ca- łą podróż każdy z nich był dla mnie bardzo gościnnie- ite, o tyle teraz, gdy pu- tam: „czy można z panem?” — każdy przypomina mi lód- zkich kelnerów. Tych mia- nowicie, co to „kolega zaraz przyjdzie”, wiecie...

No cóż, zdenerwowani i, jak to zwykle ludzie obcu- jący dużo z naturą — trochę zabobonni. Może im „zape- szyć” polowanie? Wola więc nie mieć nikogo „obcego” na swym stanowisku.

Niech i tak będzie! Dla do- bra sprawy. Grunt, żeby wszystkie wilki rozłożyć. Przypuściłem więc o kilka- dziesiąt metrów za ostatnim strzelcem i czekam z otwar- tym aparatem.

A myśliwi? Jak posagi, nieruchomo, z nabitą bronią, zaszyli w zaroślach.

Ruszyła nagonka! Powie- dziano mi przedtem, żeby liczyć do 250. W tym czasie wilk musi się pokazać. A więc — jeden, dwa, pięć, dziesięć... I rzucam okiem na sąsiadów. Jak to dobrze, że nie jestem wilkiem! — aż mnie ciarki przechodzą, gdy patrzę na te marsońskie miny.

Denerwuję się okropnie. Już dwadzieście, dwadzieście trzy- dziesięć... Na „dwadzieście pięć- dziesiąt” zamykam oczy i... czekam.

Przeliczyłem jeszcze trzy- razy po dwadzieście pięćdzie- siąt. Przy czwartym razie coś się za mną poruszyło w li- stowiu. Wilk! — przemknęło mi przez myśl. Odwracam się gwałtownie. Był to... ko- misarz do spraw wilczych.

— Do diabła z takim poło- waniem! — rzekł zrezygno- wany.

SERGIUSZ KLACZKOW



rys. Herluf Bidstrup

WARCABY

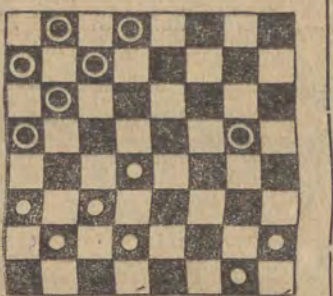
pod redakcją Konstantego Wróblewskiego.

W czasie gry warcabowej nale- ży zwracać uwagę na to, by bier- ki były rozstawione na warcabni-

cy jak najbardziej równomiernie i jednocześnie blisko — jedna o- bok drugiej. Jednakże takie zadan- ie nie zawsze daje się wypełnić. Dość często spotyka się pozycję, w której jedna z bierok znacznie się oderwała od pozostałych. Ta- ka bierka zwiastuje izolowaną i stanowi element słabości w pozycji.

Słabość izolowanych bierok wy- nika z następujących przyczyn. Po pierwsze izolowane bierki oddalo- ne od swej głównej bazy, szybko mogą być okrążone i zdobyte przez przeciwnika. Po drugie one nie posiadają tych możliwości wymie- nianych w aktywnym oddziaływaniu na siły przeciwnika, ale same ja- two mogą być atakowane. Po- trzebie izolowane bierki nie uczes- niczą aktywnie w walce, obniżając tym samym ilość bierok w grze.

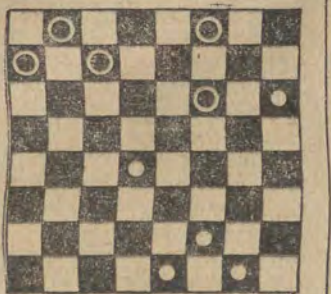
Szczególnie często izolowanymi są bierki na krzewach warcabnicy, co wynika najczęściej ze sto- sowania u początkujących gry „na boki”.



Na diagramie pierwszym dajemy przykład okrążenia izolowanej bierki. Położenie sił jest mniej- więcej równe. Białym trudno jest zrealizować przewagę na skrzydle i wybierają fałszywy plan gry. 1) d4—c5! b6xd4 2) c3xe5 w re- zultacie tej wymiany białe mają izolowaną bierkę na e5. 2) ...c7—b6 3) b2—c3 b6—c5 grozi 4. ...a5—b4 i 5. ...a7—b6 dlatego nie można grać 4. h2—g3 lub 4. d2—e3 4) g1—f2, po czym czarne grze 4) ...b8—c7 z groźbą 5) ...c5—b4 6) a3xc5 c7—d6 7) e5xc7 d8xb2 przeciw której białe są bezsilne.

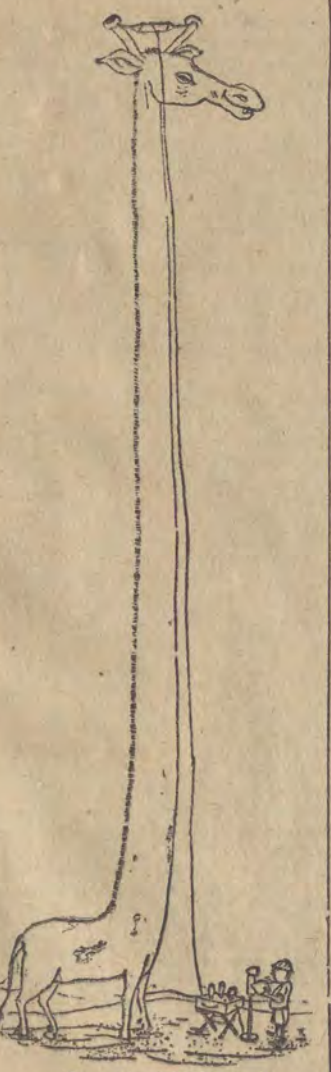
Na drugim diagramie widzimy słabość u białych na lewym skrzy- dle, które polega na jeszcze izolo- wanej bierce na polu b6. Biał- ie zagrywa: 1) d4—c5, aby zastopo-

wać siły przeciwnika. Czarne od- powiedziały: 1) ... f8—e7 i po 2) f2—e3 c7—d6 3) e3—f4 d6xb4 4) f4—g5 f6xb4 5) h6—g7 białe osiągnęły niczego. Jednak-



woż czarne nie przejrzały zasta- wionej pułapki białych i nie za- stosowały daleki oryginalny plan okrążania wysuniętej bierki prze- ciwnika. Oto jego wariant: 1) ...c7—b6! 2) c5—d6 b6—a5 3) e1—d2 (trzeba spieszyć się z po- mocą, gdyż grozi 3) ...a7—b6 i 4) ...b6—c5). 3) ... a5—b4 4) f2—e3 a7—b6 5) e3—d4 b4—a3 6) d2—c3. Bierka jest w sieci i po 6) ... b8—a7 i następnym uderzeniem 7) ...b6—c5 białe muszą skapitu- łować wobec straty bierki.

Nawet słabość izolowanej bierki u przeciwnika należy rozważnie i umiejętnie wykorzystać.



— Tu mówi Sahara I...



Na wczasy wrześnieowe w góry niekoniecznie trzeba za- brać ze sobą spodnie (dla kobiet niskich i tegich wręcz niepożądane), ale za to nie- zbędne będzie wdzianko. Pierwsze z lewej przyda się na każdą okazję. Ma rękawy 7-8 z dużymi mankietami, pęknięcia w bokach, duże na- kładane kieszenie i praktycz- ny kołnierz zapinany pod górę na haftek. Ten fason naj- lepiej wypadnie z flauszu, wel- wetu czy jakiegokolwiek grub- szej tkaniny wełnianej.

Drugi model to wiatrówka z popeliny względnie bawe- lnianej gabardyny. Zapiecnie na express, plisa, tworząca z przodu kieszenie, z tyłu wszy- ta i wykończona stebnowa- niem. Spodnie wąskie 7-8.

FRASZKI

Rada

Gdy ktoś mądrego od głupca odróżnić chce.
Służyć radą:
Mądry wie co mówi,
Głupiec zaś co wie...

Nie ma...

Nie ma dość wysokiego stoika
Dla rzetelka.

Na ideę lotu na księżyc

Wbrew radości ogółu, przynaj- me.
Ten pomysł mnie nie zachwyca.
Już i tak jest nadmiar na ziemi.
Facetów spadłych z księżycza.

Gdyby...

Gdyby tworem była brakoroba
Dwanaście godzin miałaby... doba.

IGNACY TAUB

Kacik filatelisty

Brityjski mini- ster poczt ma klo- poty. Chodzi o znaczki pocztowe, co do których Szkoci wnoszą pewną zaszcze- nia... Wyspiarze stanowią bodaj je- dyny kraj, który na swych znacz- kach nie podaje swojej nazwy. Przypuszczają, że wystarczy głowa króla względnie królowej, ale i przy tym należy o niej pamiętać.

Wkrótce po koronacji Elżbiety II ukazały się znaczki pocztowe z jej podobizną, drukowane na papierze z wodnym znakiem „E II R” (El- zabeth II Regina). Z tym jednak znakiem wodnym nie zgodzili się Szkoci. Dla nich bowiem obecna królowa nie jest Elżbietą drugą, lecz pierwszą. Szkocja dopiero w roku 1707 połączona została z Ang- lią w jedno królestwo Wielkiej Brytanii. Królowa angielska Elżbie- ta I żyła jednak od 1533 do 1603 roku i była córką Henryka VIII. Poza tym na jej rozkaz stracono w roku 1587 szkocką królową Marię Stuart, co niewątpliwie jest rów- nież powodem, aby Szkoci nie wi- czali Elżbiety I w poczet monar- chów brytyjskich.

Sprawa jest jednak na tym nie- kończąca. Na obecnych znacz- kach znajdują się również cztery emble- maty narodowe: róża, oset, narcyz



i koniczyzna, które odpowiednio reprezentują Anglię, Szkocję, Wal- lie i Północną Irlandię. 29 listopa- da 1954 roku ukazały się dwie koperty z nadrukowanymi na nich znaczkami. Przedstawiają one gło- wę królowej na tle Tudorowskiej róży, czyli na tle symbolu Anglii i znowu Szkocki Kongres Narodowy wniósł zastrzeżenia, ponieważ taki rysunek znaczka jest wyraźnym upodleniem pozostałych części Zjednoczonego Królestwa. Stawia się żądania, aby Zarząd Poczty wprowadził nowy znak wodny dla znaczków opłatnych i nowy wzór dla całostek, a jednocześnie wyco- fał z obiegu obecnie używane.

Pocztą brytyjską podał jednak do wiadomości, że w chwili obec- nej nie można myśleć o jakiegol- wiek zmianie. A więc zmarzenia Szkotów i ministra poczt nie us- tawi usunie. Zachować tradycję jest niełatwo...

Wśród osób, które nadesła- prawidlowe rozwiązanie powyższej krzyżówki, rozlosujemy 5 war- tościowych nagród książkowych. Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym pod adre- sem: Redakcja „Łódzkiego Ex- pressu Dostrovanego”, Łódź 1, Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”.

Rozwiązanie zadań z dn. 7.8. br.

1. Krzyżówka. Poziomo: 1. Set. 3. Kir. 5. Rocznik. 6. Pantera. 8. Dok. 9. Tor. Pionowo: 1. Ser. 2. Technik. 3. Koncept. 4. Ryk. 6. Pud. 7. Akc.

2. Zagadka anagramowa: Ka- liz (kiszka, szalik, klisza, szalki, szlaki, laszki).

Nagrody książkowe wylosowa- li: 1. Tomasz Stefaniak, Łódź. Dubois 33, m. 2; 2. Irena Grzy- wińska, Łódź, Obrońców Stalin- gradu 79; 3. Zbigniew Guz, Łódź, Przemyska 11; 4. Krystyna Chojcka, Łódź, Nowotki 41a, m. 7; 5. Antoni Lipka, Łódź, Wróblewskiego 24.

— Może pan kupi choć je- den, chciałabym opuścić się nieco niżej.

